

JAN KRAWCZYK

OSTATNI TRANSPORT

CZYLI
JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

21) Tym sposobem trzymał ich w ręku. Raz po raz wybuchaly nieporozumienia, emigranci buntowali się, narastaly konflikty, które rozładowywalya sprawozdania przez Bieleckiego policja. Aresztowania i bicia byly na porządku dziennym. Trudno bylo ludziom dojść do porozumienia z władzami, bo pan Bielecki żył z nimi za pan brat. Rada w radę i do Kurytyby pojechała delegacja ze skarga do konsula polskiego. Konsul zaś zamknął się za żelaznymi drzwiami i wozy polecił mówić, że jest strasznie zajęty ważnymi sprawami. Kolałali do niego i kolatali, aż wreszcie w drodze łaski, dopuścił ich przed swe oblicze i cierpliwie wysłuchał wszystkich skarg. Na pożegnaniu powiedział im:

— Wszystko jest dobre. Macie pana Bieleckiego, więc radźcie się jego i słuchajcie, jak ocał!

Jak ocał! Bodaj go starczył!...

Stanowisko konsula bylo jasne: nie zawracajcie mi głowy!

— Nie wierze — przerwał opowiadającemu. — Znamy naszych konsulów w Kurytybie i żaden z nich nie byłby zdolny do zbagatelizowania takiej sprawy. Ktoś tutaj musiał nabudzić.

— Nie wiem, tak w każdym razie twierdziła delegacja — powiedziała Nowak.

Po powrocie delegacji stało się dla wszystkich jasne, że nie mieli na kogo liczyć. Każdy musiał się ratować jak mógł.

Kto się był już osiedlił nad rzeką Urugwajem, wyciął las i miał już posadzoną kukurydzę, nie miał ochoty wędrować w nieznaną. Natomiast ci, którzy nie zdołali jeszcze zapuścić korzeni, lub posiadali nieco zaszczerpanej gotówki — mieli tego dosyć. Polecito uciekać jak z terenów nawiedzonych zarazą. Tylko niektórzy wrócili do kraju, reszta rozsypana się po trzech południowych stanach Brazylii. Niektórzy przeczuczyli argentyńską granicę i osiedlili się w Posadas.

A Nowak?

Tego pognało najpierw do Santo Angelo, później do Jui, aż wreszcie oparli się w Passo Fundo. I tu jakoś mu wreszcie szczęście posłużyło. Zamieszkał z rodziną przy starszym bezdzietnym małżeństwie, posiadającym spore gospodarstwo i hodowlę nierogacizny. Zabrali się uczęszczać do pracy, harując od świtu aż do zmroku, w nocny nawet gotowi na każde zawołanie. Małżeństwo, Włosi z pochodzenia, okazali się wdzięczni za pomoc i opiekę w chorobie, pozostawiając im w testamencie całe swoje gospodarstwo. Najpierw zmarł on, a w parę miesięcy później ona, pod opieką lekarzy w Passo Fundo...

— Teraz nie mogę narzekać — zakończył swoją opowieść Nowak. — Pracy jest dużo, ale świnię dają niezły dochód, tym bardziej, że wybuchła wojna. Żona pomaga mi dzielnie, ale dziełom pofolgowałem nieco, bo chcą się uczyć... W Polsce nie mógłbym sobie na to pozwolić, ale tutaj pełną ich do szkół...

Okazało się, że ma dwóch synów, jeden skończył ośmianście a drugi ma czernasłe lat. Córce idzie na dwunasty.

— A starszy syn nie myśli o wojaczkę? — wyrwało mi się pytanie.

— A niech go Bóg bron! — zaperzył się Nowak. — Bieć się za kogo? Za Polskę, która nawet kartofli do syta mi nie dała?

— Gdyby wszyscy Polacy podobnie myśleli...

— Nie chce by myśleli podobnie jak ja, niech jada, niech bronia, nie mam nic przeciwko temu. Tylko ani ja ani moi synowie karku nadstawiali nie będziemy. Tutaj mój dom, tutaj mój chleb, tutaj moja ojczyzna.

Nie było o czym rozmawiać. Zresztą najstarszy syn znajdował się obecnie w Santa Maria, w seminarium duchownym, miał go ojciec odwoził i skąd teraz wracał.

Nowak miał wygląd człowieka zadolowanego z własnego życia. Nie dziwnego, po tylu przejściach!... Wygrał swój los i trzymał go w ręku mocno. Polska była dla niego zbyt odległa, i fizycznie, i uczuciowo, by mógł się przejmować jej niebezpieczeństwem.

— Wie pan co? — powiedział nagle jak by czytając w moich myślach. — Nie tak dawno spotkałem się z jednym z naszych "dymitarzy" i miałem z nim rozmowę. Nie wymienił jego nazwiska bo i tak nie panu z tego. Otóż powiedział mi on, że synów swoich nie puścił na wolne, bo muszą się kształcić. Po wojnie, jako ludzie inteligentni będą potrzebni Polsce do rządzenia. To więc jak? — jedni mają położyć głowę, a drudzy przyjdą do gotowego koryta!... Nie chce takiej Polski, w której miałbym się czuć jako drugorzędny obywatel. Już jak się poświęcać i żyćiem ryzykować to wszyscy, i jak rządzić to także wszyscy razem. Co pan na to?...

Zastanawly mnie słowa Nowaka. Niewątpliwie bylo w nich dużo racji.

Jeżeli nie zrejterowałem z dalszej podróży do Rio, to nalezy zawiadzać jedynie faktowi, że nie spotkałem rodaków, pasyżerowie zmieniali się niemal na każdej stacji. W Erchim wsiadło do mojego wagonu dwóch rodaków, którzy towarzyszyli mi aż do Itati.

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

ZABIA PLAGA W AUSTRALII

Ludność stanu Queensland w północno-wschodniej Australii żyje w stałym strachu przed zabami agas. Te stworzy, długości 10 cali, szerokości 4 cali i wadze 1 kg mają trójkątne uszy, kolor skóry od czernego do brązowego i od szarego do czarnego, w ich ostro zielonych rogówkach stale drga czarna gwiazdka...

Zaby te są wszędzie — na skwerach, w ogrodach, a co gorsze — w domach mieszkalnych. Gdy zapada zmierzch stada tych zab wybiegają na ulice, są postrachem kierowców i najeżdżają na zabę, to prawie nieunikniony posług. Z kolei wczesnym rankiem agi urządzają koncerty, budząc ludzi ze snu.

A wszystko zaczęło się w 1935 roku, gdy sprowadzono z Brazylii setki tych zab, które miały wyniszczyć szkodniki trzciny cukrowej. Szkodników tych nie wyniszczyły, ale zaczęły się rozmnażać na potęgę, ich obecna liczebność szacuje się na 2 miliony. Samica agi skada w ciągu roku 30 tysięcy jaj, a długość jej życia wynosi około 40 lat. Co prawda agi nie są szczególnie niebezpieczne dla zwierząt, są one spokojne. Zaatakowane bronią się wydzieleniem śmierciowego soku.

PODRÓŻE KAPITANA COOKA

James Cook (1728 - 1779) to jeden z najważniejszych badaczy Zachodu w świecie. Skutkiem wynalazku z jego odkryć geograficznych były olbrzymie. Cook brał udział w trzech wielkich podróżach dokoła świata, odkrył ogromne obszary Oceanu Spokojnego dla europejskiej eksploatacji terytorialnej i handlowej, odkrył całą strefę poprzednio nieznaną kultur, zwłaszcza na wyspach Polinezy.

W roku 1768 Cook został wysłany przez admirałkę angielską jako przywódca wyprawy na Tahiti, aby wykonać tam badania astronomiczne dla "Royal Society". Od października 1769 do marca 1770 roku obejdał dokoła obie wyspy Nowej Zelandii, popłynął także wzdłuż wybrzeża Australii, przeszło 2 800 mil, aż do południowej części Nowej Gwinei. Powrócił do Anglii w czerwcu 1771 roku.

Następnego roku Cook wyruszył na drugą wyprawę w poszukiwaniu załodźców południowego kręgu, aby dotrzeć dalej na południe niż kręgiel przed nim. Odwiedził wyspy Tonga i Wielkanocne, Nowe Hebrdy i Nowa Kaledonia. W lipcu 1775 r. kapitan zrzekł się stanowiska w "Greenwich Observatory", aby podjąć trzecią wyprawę, z zadaniem badania cieśniny Behringa. W styczniu 1778 r. przybył na Hawaje; stamtąd popłynął na północ, wzdłuż brzożewi Kanady i Alaski. W cieśninie Behringa lodowce zmusły go do zawrócenia na południe, wrócił więc na Hawaje, gdzie zginął w potyczce z tubylcami 14 lutego 1779 roku.

Z okazji 200-lecia zgonu Cooka w etnograficznym dziale British Museum, czyli "The Museum of Mankind", na Burlington Gardens, otwarto wspaniałą wystawę pod hasłem "Captain Cook in the South Seas". Jest to największa wystawa, jaka dotychczas została zorganizowana w tym muzeum. Dwie instytucje, British Museum i British Library, które posiadają największe zbiory materiałów dotyczących Cooka i jego wyprawy na świecie, wspólnie zorganizowały te wystawy.

Originalne dokumenty, mapy, obrazy i liczne obiekty z różnych wysp Polinezyi, nabyte podczas wypraw Cooka, przedstawiają nam całą fascynującą historię zderzenia się cywilizacji europejskiej z Oceaniami. Wystawa ta jest podzielona na trzy części: każda pokazuje jedną z trzech podróży Cooka i do każdej wchodzi się przez wąskie drewniany pasaż. Daje nam to wrażenie wkraczania na pokład 18-wiecznego okrętu.

Na pamiętkę wystawy wydano książkę pt. "Cook's Voyages and Peoples of the Pacific". Jest ona podzielona na 6 części opracowanych przez naukowców z British Museum. Z tego trzy części, o kulturach Tahiti, Nowej Zelandii i Hawajów, doskonale opracowała Dorota Czarowska Starzka ("Assistant Keeper" w dziale zbiorów Oceanii w "Museum of Mankind").

G. Leger

HANDEL KUBY

Handel Kuby z ZSRR i jego sojusznikami — informuje "L'Homme Nouveau" — wynosi obecnie ponad 45 procent. Rosja inwestuje tu ok. 6 milionów dolarów dziennie. Sprzedaje Kuby 190 000 baryłek ropy naftowej dziennie, biorąc połowę ceny międzynarodowej, a zakupuje rocznie 35 mil. ton cukru, placąc cztery razy więcej w stosunku do ceny światowej. Zadłużenie Kuby wobec Moskwy wynosi co roku o ok. 600 mil. dolarów i równa się obecnie ok. 3,8 miliardów.

WŁOSZY "STACHANOWCY"

Włosi są rekordzistami Europy pod względem opuszczenia dni pracy.

Studium porównawcze, które objęło 626 tysięcy pracowników państwowych ujawniło, że w swych miejscach pracy "zgromadzili" oni łącznie 16 milionów 500 tysięcy dni nieobecności, co odpowiada 438 wiekom.

We Włoszech pracownik państwowy opuszcza średnio 28 dni rocznie (oprócz urlopu), w sektorze prywatnym średnia jeszcze wyższa — 35 dni. Zjawisko jest poważne, lecz w istocie jest ono ściśle związane z inną powszechną praktyką, jaką jest druga praca. W sektorze państwowym 76 proc. urzędników i 80 proc. pracowników innych przedsiębiorstw wykonuje drugą pracę. Centrum badań ekonomicznych "Censis" wykazuje, że 3 miliony 500 tysięcy osób poświęca przeszo 20 godzin tygodniowo na swą drugą pracę.

Dziennik "La Repubblica" skomentował to krótko: "Włochy są stachanowskie, nie wiedząc o tym".

WPŁYW TELEWIZJI NA ZWIERZĘTA

Amerykańscy naukowcy przeprowadzili tysiące badań testowych na temat reakcji zwierząt na telewizję. Na przykład koty oglądając telewizję domają bólu brzucha, mają zakłócenia we śnie i stają się agresywne. Psy i małpy nie wykazują żadnego zainteresowania telewizją, gdyż nie mogą uczestniczyć w tym, co dzieje się na małym ekranie. Krowy dają mniej mleka. Wszystkie ptaki znajdujące się w pomieszczeniach z czynnym aparatem telewizyjnym, mają przyspieszony rytm serca i wzrostu a nich wyraźnie ciśniecie krwi. Telewizja absolutnie nie służy dobrze zwierzętom — doszli do tego wniosku uczeni w USA.

Wiadomości Sportowe

- ♦ **Drużyna Corinthians** po 2 latach zdobyła ponownie tytuł mistrza ligi paulistańskiej. Jego przeciwnik w finale Ponte Preta okazał się trudnym orzechem do zgryzienia, stawiając mistrzowi odważnie czoło i grając jak równy z równym.
- ♦ **Tele Santana** jest już oficjalnym trenerem reprezentacyjnej drużyny Brazylia, mając za sobą 30-letnią praktykę w kierowaniu wielkimi drużynami z Rio i São Paulo. Tele wyznaję zasadę, że najlepszą obroną jest silny atak i dlatego utrzymuje gre ofensywną.
- ♦ **Jorge Mendonca**, reprezentacyjny pomocnik Palmeiras, został sprzedany klubowi rioskiemu Vasco za sume 10 mln. kruceluzów. Już od pewnego czasu Mendonca wykazywał chęć opuszczenia macierzystego klubu.
- ♦ **Drużyna Cosmos** z Nowego Jorku rozegra trzy mecze z drużynami brazylijskimi, tj. w Manaus, Ubelandii (MG) i w São Paulo od 16 do 20 lutego br. W drużynie Cosmos gra także sławy jak Neeskens i Beckenbauer. W São Paulo Cosmos zmierzy się z Santosem.
- ♦ **Paulistański Klub São Paulo** wypożyczył na sześć miesięcy od Colorado z Kurytyby prawego obrońcę Gassen w zamiar za odstępnie trzech swych graczy: Jaiminho, Valinho i Mug. Obydwa kluby zrobiły dobre interesy.
- ♦ **Brazylija** weźmie udział w Olimpiadzie w Moskwie. Taką decyzję powziął Prezydent Figueredo po rozmowie z prezesem FIFA — Joao Havelange. Lekkoatlety brazylijscy nie mają szansy na wyjazd do Moskwy.
- ♦ **Przedolimpijski turniej** rozgrywany w Kolumbii przyniósł niespodziewaną porażkę dla Chile, którego drużyna weliminowana została przez Peru (0:1). Amatorzy brazylijscy nie mają szansy na wyjazd do Moskwy.
- ♦ **W Pucharze Europejskim** jedenastek państwowych reprezentacja W. Brytanii zwyciężyła Irlandię w stosunku 2:0. Gracze angielscy wykazali dobrą kondycję fizyczną i wysoką klasę.
- ♦ **Palhinha**, prawy łącznik Corinthians, pragnie powrócić do Belo Horizonte, by bronić barw klubu Atlético Lu Cruzeiro. Przed kilku laty Palhinha został skontakowany przez Corinthians za sumę 7 mln. kruceluzów, co było wówczas rekordem za dokonany transfer.

EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA - SEDE: Estação Rodó-ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684
ESCRIÇÃO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
RECOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201
Agência Estar

MÓWI SIĘ PO POLSKU

OFICINAS: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 222-8004

CURITIBA — PARANÁ



ZLECENIE "DO WYBORU"

ZAWSZE MYŁYM UPOMINKIEM DLA TWOICH BLISKICH W KRAJU.

Na zlecenie "DO WYBORU" odbiorca w Polsce może zakupić to co jemu najbardziej odpowiada. Sklepy "Pewexu" oraz "Polmot", "Agromet" oferują bogaty wybór atrakcyjnych i praktycznych artykułów najwyższej jakości.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują autoryzowani dealerzy oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVE. SOUTH NEW YORK, N. Y. 10003

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600
Telefone: 222-1239

CURITIBA — PARANÁ

I NIEDZIELA POSTU

(Ewangelia według św. Łk. 4, 1-13)

✠ Jezus, pełen Ducha Świętego, powrócił ząd Jordana. Był następnie wodzony przez Ducha po pustyni przez czterdzieści dni i kusił Go diabeł. W ciągu tego czasu nie nie jadł, tak że po ulkomie luz odczuł głód. Wtedy powiedział do Niego diabeł: Jeżeli jesteś Synem Bożym, to powiedz, żeby ten kamień stał się chlebem. A Jezus odrzekł: Napisane jest, że człowiek żyje nie samym chlebem. I zaprowadził Go diabeł na górę, w jednej chwili pokazał Mu wszystkie królestwa całego świata i powiedział: Dam Ci całą całą, że potęga z jej przyozchem, nie bowiem zostało powierzone wszystko i komu chce, mogę to oddać. Wszystko zatem będzie Twoje, jeśli tylko upadysz oddać mi pokłon. A Jezus odpowiadając mu rzekł: Jest napisane: Pana Boga twego czuaj i będziesz i tylko Jemu służysz będziesz. Wtedy zaprowadził Go do Jerozolimy, umiesił na gzymsie świątyni i powiedział Mu: Jeżeli jesteś Synem Bożym, rzuc się na dół: Jest przecież napisane: Rozkazał swoim aniołom, żeby Cię strzegli. I gdzie indziej: Poniósł Cię na rękach, żebyś przypadkiem nie uraził swęj nogi o kamień. A Jezus odpowiadając rzekł mu: Powiedzenie jest: Nie będziesz kusił Pana Boga twego. Tak tedy skoczywszy całe kuszenie, odstąpił od Niego diabeł aż do czasu.

+

"A będąc w ucisku, dłużej się modlił". (Łk. 22,43)

I oto znowu o stropy naszych świątyń, gdzie licznie biją polskie serca, czy polskiego pochodzenia, objąć się będą rzewne pienia Gorzkich Żali.

I oto znowu co płatek po południu, w licznych miejscach, zbierać się będą nasi ludzie na Drogę Krzyżową. I oto znowu śpiewać będziemy w Wielkim Poście: "Rozmijajmy dziś...". I diabeł zamilst rozżazan ewangelicznie, będziemy rozpatrywać Meke Zbawiciela: "Ale co do mnie, nie dai Boze, bym się mlat chlubił z czego innego, jeno z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa". (Gal. 6, 14). Meke Chrystusowa zwała się w Opatoku, gdzie trzykrotnie Boski Zbawiciel oddawał się modlitwie i doznał gorzkiej niewdzięczności ze strony Apostołów: "Tak to nie mogliście jednej godziny czuwać ze mna". (Mt. 26,40). Każdy z nas przechodził godziny konania, czy to przez nieuleczalną chorobę, czy to przez cierpienie moralne zadane przez drugich, czy to przez skrupuły na tle ubiegłego życia.

W tych czarnych godzinach udręki duchowej za przykładem Chrystusa w modlitwie szukajmy pociechy. I dlatego w tych chwilach, bardziej niż kiedykolwiek, modlmy się z podaniem Woll Boze!, mówiąc: "Ojcze, jeśli chcesz, oddaj ode mnie ten śmielki gotczy, wyskak nie moja, ale Twoja wola niech się stanie". (Łk. 22,42).

A tak grzech nas nie omami, pokusa — nie zwiedzi, a cierpienie — nie zlamie.

A. Z.

"Entre Amigos" — uma revista antiga com uma dinâmica nova. AGORA COM 48 PAGINAS - MENSAL - FORMATO MAIOR E CAPA COLORIDA. PARA RECEBER A BASTA ESCREVER PARA: GRAFICA VICENTINA LTDA. ALAMEDA CENTRAL, 846 CAIXA POSTAL, 988 80.000 CURITIBA — PARANA ASSINATURA PARA 1980 — APENAS Cr\$ 150,00 (Remeter Cheque Bancário-pagável em Curitiba, Ordem de Pagamento, Vale Postal ou Valor Declarado à Gráfica Vicentina Ltda.)



WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIE

ROMAIN ROLLAND I SIENKIEWICZ
W ubiegłym roku upłynęło 35 lat od śmierci wybitnego powieściopisarza francuskiego, laureata nagrody Nobla Romain Rollanda (1866 - 1944), któremu wielki rozgłos literacki w świecie przyniosła m. in. powieść cykliczna "Romań Rollanda".
Pierwsze tomy tej powieści przelozyla na polski licząca wówczas 26 lat córka Sienkiewicza Jadwiga, która mieszkała w 1909 r. w Paryżu na Montparnasse w tym samym domu, co Romain Rolland.
Pierwsze zbliżenie z Sienkiewiczem nastąpiło w styczniu 1915 roku. Napisał do niego, aby go zainteresować pracą utworzonej w Lyonie Bibl. Wojny. Odwiedził mnie z Morges 28 stycznia" — zanotował w swoim dzienniku Romain Rolland.
Wielki powieściopisarski tekst z dziennika "Nieopublikowany z francuskiego przełozyla M. Stulgńska w wydruku "Odrodzenie" w nr 28 z 13-VII-1947.
Henryk Sienkiewicz mieszkał wtedy w Szwajcarii. Rolland odwiedził go w wrzesniu 1915 r. w Vevey, w Pałacu-Hotel. Było to na kilkanaście miesięcy przed śmiercią autora "Quo Vadis". (Sienkiewicz zakończył życie 15 listopada 1916 roku o godzinie 9 wieczornie w hotelu Au Lac w Vevey. Przyczyną śmierci był aneurizm serca i udar mózgu "Kurier Warszawski").
Podana herbata Sienkiewicz mówił że "jest bardzo przełożony i przemęczony" obowiązkami prezesa Szwajcarskiego Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce.
Opowiedział również Rollandowi o losach swego domu w Oblegurku, który nie został spalony dzięki szybkiemu odwrotowi Rosjan.
W piątek 12 października 1915 roku Sienkiewicz rewidzował to w hotelu "Mooser" w Vevey. W rozmowie wyraził wielki i szczery podziw dla Paderewskiego, jego inteligencji i dobrego serca. Zdaje się, że Sienkiewicz źle zniósł pogodę, która jest przykra od paru dni (śnieg spada niedaleko w Fielades i w "Son-

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

25 LAT CHRZESCIJANSKIEJ AKADEMII TEOLOGICZNEJ

WARSZAWA — Chrześcijańska Akademia Teologiczna w stolicy jest unikatem w skali światowej, jako że w uczelni tej edukacja duchowo-teologiczna zdobywają studenci reprezentujący dziesiątki różnych wyznań chrześcijańskich. Uroczystości jubileuszowe 25 lat istnienia połączone zostały z inauguracją roku akademickiego 1979-80.
W uczelni zatrudnionych jest 27 nauczycieli, w tym 1 profesor zwyczajny (ks. rektor Waldemar Gaspary), 2 profesorów nadzwyczajnych (bp Maksymilia Rodé i ks. Witold Benedyktowicz), 4 docentów, 3 adiutantów, 7 asystentów i 10 wykładowców. Według przynależności wyznaniowej stan kadry naukowej przedstawia się następująco: 11 luteran, 6 prawosławnych, 5 polskokatolików, 1 reformowany, 1 metodysta i 1 adwentysta.

W ciągu 25 lat w Akademii promowano 19 doktorów, a przewody habilitacyjne ukończyli 4 osoby. W tym okresie mury uczelni opuściło 338 absolwentów. Obecnie studuje tu 131 osób, w następujących sekcjach: teologii ewangelickiej, starokatolickiej i prawosławnej. Uczelnia utrzymuje kontakty z ośrodkami uniwersyteckimi za granicą, m. in. w Niemczech Zachodnich i Niemczech Wschodnich, w Brytanii, USA i Kanadzie. Akademia obok działalności naukowo-dydaktycznej prowadzi również działalność wydziałową.

WATYKANSKI POKAZ FILMU O PODROŻY JANA PAWEŁA II DO POLSKI

W pałacu św. Karola w Watykanie, mieszczyzny sędzię Papieskiej Komisji do spraw Środków Spożecznego Przekazu, odbył się zamknięty pokaz kolorowego filmu w języku polskim, w reżyserii Andrzeja Trzoz-Rastawieckiego, ukazującego podróż Papieża do Polsce. Przewodnikiem on został przez Episkopat Polski, wspólnie ze Stołecą Apostolską. Przed rozpoczęciem projekcji obecny na sal reżyser omówił dzieło powstania filmu. A Trzoz-Rastawiecki podkreślił wielką pomoc okazaną mu w Polsce w czasie krenepla poszczególnych scen. Reżyser podkreślił, iż film adresowany jest do wszystkich, niezależnie od wyznawanego światopoglądu.

500-LECIE PARAFII W BADERSLEBEN — MARIENBECK

Z okazji 500 rocznicy powstania parafii w Badersleben-Marienbeck (NRD) Ojciec św. Jan Paweł II przesłał tam telegram gratulacyjny. Parafia ta od momentu powstania związana była z założonym w r. 1479 przez siostry augustiański klasztoru i kościołem pw. św. Piotra i Pawła. W okresie reformacji teren parafii został ograniczony do samego klasztoru, natomiast w r. 1810 parafia została przywrócona w dzisiejszych granicach. Na terenach tych, w miejscowości Homburg urodził się papież Klemens II, którego pontyfikat przypadł na okres od 25-VII-1046 r. do 9-X-1047. Uroczystości jubileuszowe na terenie parafii odbyły się z udziałem bpa Johannesa Brauna, administratora apostołskiego Magdeburga.

RADIO IGUAQUÉ
DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
ZYX — 348 — 1590 KHz
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,30 às 16,00 horas. Homenagens, Anúncios, Prêmios e Recados para Amigos. 83.700 — Araucária — PR Rua João Szymanski, 20 Fone: C. N. 041.842.1132

WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIE

WIEŚCI Z POLSKI
kwadratowej, wyższej osłoboczonej, z bogato powyginywanym liniami gzymsu, zdoła w czterech narożach postaćle świętych patronów Polski i katedry wawelskiej) Wojciecha, Stanisława oraz Wacława i Kazimierza.
STOCZNE KANADYJSKIE BUDUJA STACJA DLA POLSKI
GDANSK — W kanadyjskiej stoczni Marine Industries Ltd. w Sorel odbyło się wodoterminie i chrestz morski czwartego statku z serii semikontenerowców budowanych przez tę jednostkę do możliwości 17 tys. ton przystosowanego do przewozu kontenerów, klasycznej oraz konstrukcji wielkogabarytowych.
Prototypowa jednostka tej serii m/s "Jacek Małczewski" znajduje się od kilku Przewiduje się, że również pozostałe semikontenerowce z Kanady zasła linie australijskiej Polskich Linii Oceanicznych.
KONKURS SZOPEK
Dorocznym zwycięzcy — na krakowskim Rynku — u dół pomnika Adama Mickiewicza — odbył się tradycyjny już 37 pokrowskiego konkursu znalazła się m. in. przy Jorku p. Rosemary Sullivan, kolekcjonerka skiego z różnych krajów.
Po tradycyjnym konkursie, szopki — a zostały do sali wystawowej Muzeum Historycznego miasta Krakowa przy ul. Praskiej, gdzie można je było przez kilkanaście dni w równym pomim konkursu — obraw w kategorii szopek dużych Janowi Malikowi i Bronisławowi Biedkowi, w kategorii szopek średnich — Zygmuntowi Grabowskiemu

W SKRÓCIE

— Kościół przygotowuje księgi do pracy w Chinach — oświadczył kardynał Lourdasany, sekretarz Kongregacji dla ewangelizacji narostu — Kościół z Chinami poprawiły się ostatnio, ale główna przeszkoda w dalszej poprawie jest zadanie Chin, by Watykan zerwał stosunki z Tajwanem. Kardynał powiedział: "Na Tajwanie jest liczna wspólnota katolicka. Nie możemy porzucić Tajwanu. Musimy opłokować się tą wspólnotą".
— Breviarium Missionum — Wybór Dokumentów dotyczących Dzieła Missyjnego ukazano się w Warszawie. Jest to obszerna, dwutomowa praca, licząca 955 stron, która przewyższa podobne wydania francuskie i zachodniemieckie. Niewielki nakład wynosi 1.080 egzemplarzy.
— We Fryburgu Szwajcarskim dokonano otwarcia Międzynarodowego Nowicjatu Ojcow Białych. Wiek 15 młodych mężczyzn, którzy roz-

LITWIN HONOROWYM KATOLIKIEM

Ks. Tomasz Holland, biskup diecezji Salford, ks. Walecuz Kamaltis honorowym kanonikiem, nie tylko w uznaniu jego osobistych zasług, ale także chciał w ten sposób dać wyraz swemu głębokiemu podziwowi i współczuciu dla cierpiących katolików, których bohaterstwo sprawiło, że dziś Litwa nazywa się "krajem krzyży".

Ks. kan. W. Kamaltis studiował w Niemczech i w Irlandii, gdzie przez 26 lat otrzymał wykształcenie. Od 1933 roku pracuje wśród około 400 litw zamieszkałych w Manchester i okolicy.

Paczki DO POLSKI
ZLECENIE do WYBORU
PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD PODATKÓW
"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.
Praca João Mendes, 42, 10º andar — Condição
Telefones: 36-3865 — 34-2349
CEP. 01000 — SAO PAULO
Caixa Postal, 3950

Adubos fertilizantes — Focos para lanternas — Para para pipocas — Nylon para pesca — Anzida para mar — Galitas — Cuias — Bombas para chimarrão — Cadarías e Camas de ferro — Fogões a lenha — Fogões Garrafas térmicas — Rolhas — Tampadores para garrafas — Fumos e cachimbos de importação — Aparelhos elétricos — Churrasqueiras a gás — Microondas — Fornos de aumento — Olho mágico — Facas — Cortantes para grama — Foker — Serras — Cortantes para grama — Ping-pong — Chaves atestadores elétricas — Vidros — Balanças diversas — Diamantes e cortantes de metal — Metro max e de alumínio — Baralhos desdobla- Cms — Cr\$ 720,00 — Arcos de puá nacionais e poloneses — Cumbros para flores — Esmeris rotativos — Sinos de Tomarías de madeira — Venda de calças vestidas escolares e adultos.

A LIBERTY
FLORECKI
Curitiba — Rua Saldanha Marinho, 148

WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIE

WIĘSCI Z POLSKI
i Antonemu Wolkowi, natomiast w Warszawie — Zbigniewowi Gillerowi w sławowi Malikowi.
KAMERA TERMOWIZYJNA DLA KRAKOWA
Dzięki darowi Edwarda Piszki, prezesbiorcy amerykańskiego polskiego przedsiębiorstwa, będzie można przekształcić stary mury Krakowa, zainstalować się do ich drażenia. Kamera termowizyjna, jaka otrzymała Thermovision 750, umożliwi znaczące spieszenie prac rewaloryzacyjnych, nie przed przypadkowym uszkodzeniem dające się w murach i pod tymczasowe detale.
Kamera ta ma zastosowanie w wszechstronne. Służbę może do budowy, w tym czasie w Izmirze Dominikański, przedstawiciele PLO i Centralnego Biura ds. Wzrostu i Rozwoju.
Wejście linnowe do portu, w szczególności wizja lokalna dowodzącego w tym czasie w Izmirze Dominikański — kpt. z. W. Stefana Dominikański, przedstawiciele PLO i Centralnego Biura ds. Wzrostu i Rozwoju.
Krytyka się bowiem o wielką stawkę, który w pobliżu Izmiru, w szczególności — dotyczyłby jedynego portu wyjazdowego szprzetu inwestycyjnego sprawnego Kraju dla tej wielkiej budowy. Zgodnie z regułą w Gulluck przysparza z regułą kilku milionów złotych.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

136) Pawlickiego wraz z jego żoną zastał przy śniadaniu. Tutaj dopiero w trakcie rozmowy dowiedział się o drodze przez bagno, którą musiała odbyć Lucja do Kowalewa.

— Wiem od tamtejszych mieszkańców, że przez te torfowiska przejść jest prawie niepodobniestwem — mówił Pawlicki. — A zresztą dzisiaj mam tego dowód. Bardzo smutny dowód.

Zrobił pauzę i powiedział:

— Panna Kańska przeprowadzał młody chłopak z Muchówki, niejaki Suszkiewicz, uchodzący za najlepszego znawcę terenu. Przeprowadził ją szczerze i szlachetnie. Później sam wracał do domu tą samą drogą.

— Wracał — lecz dotychczas nie wrócił. Już nigdy nie wróci.

ROZDZIAŁ XIV

Lucja nie dowiedziała się o śmierci Antoniego Suszkiewicza ani tego dnia ani następnego. Podczas opatrunku w pokoju ambulatoryjnym dostała ponownego zawrotu głowy, lecz już znacznie silniejszego. Ledwo zdążyła pokryć pacjentowi ranę gazą i wydać Donce polecenie obandażowania. Póprzynoma, opierając się o ściany doszła do swego pokoju. Przerazona Donka pobiegła po Jemiola, który zmierzwiwszy nieprzytomnej temperaturę sam się przestraszył. Rteć w rurce przekraczała czterdzieści stopni. Zabrał się do ratowania jak umiał.

Przed wszystkim napoił Lucję odwarem z tych ziół, które profesor dawał chorym na obniżenie temperatury, potem kazał Donce rozebrać Lucję i ułożyć ją w łóżku. Dalej jego wiadomości lekarskie nie sięgały, wobec czego usiadł przy łóżku i kontentował się odpędzaniem much.

Na szczęście wczesnym popołudniem przyjechał doktor Pawlicki. Jemioł wyszedł na jego spotkanie: — Spadło tu na nas, czcigodny eskulapie, siedem plag egipskich. Mego starego przyjaciela pogryzł pies, w apteczce wyczerpał się spirytus, no i panna Lucja leży w gorączce nieprzytomna. Zaaplikowałem jej dekokt z jakichś ziół na obniżenie temperatury, ale wciąż ma czterdzieści. Niechże pan zobaczy, co z nią jest. Mam nadzieję, że to nic poważnego, pomimo wysokiej temperatury.

Doktor Pawlicki zbadał chorą i doszedł do przekonania, że gorączka powstała na tle zaziębienia i wyczerpania nerwowego.

— Panna Kańska ma zdrowe serce — wyjaśnił Jemiolowi — wobec czego nie przewidyuję żadnych poważniejszych komplikacji. Po paru dniach wróci do zdrowia. Zresztą będę tu codziennie zaglądał.

Istotnie dotrzymał przyrzeczenia. Co dzień po swoich normalnych przyjęciach w Radoliszkach przyjeżdżał do lecznicy, gdzie nie tylko interesował się stanem zdrowia Lucji, lecz zajmował się również tutejszymi pacjentami.

Po pięciu dniach Lucja odzyskała przytomność. Chciała wstać, lecz była tak osłabiona, że nie mogła się wstać ubrać. Udało się jej to dopiero następnego dnia. Była to niedziela i przyjechał ją odwiedzić pan Jurkowski.

Wiedział już od Pawlickiego o chorobie Lucji i przyjechał z ogromną naręczą kwiatów.

— O, pewno pan miał dużo kłopotów z tymi kwiatami — dziękowała Lucja. — To bardzo miłe z pańskiej strony.

— Co tam miłe. Przecież to licha choroba pani to po części moja wina. A jeżeli nie moja, to moich dziadów i pradziadów, że się w Kowalewie osadzili. Bo pani pewno nie wie, że to paskudne błościszce należy do Kowalewa. Głównie się już nieraz nad tym, jak te bagna osuszyć. Sprowadziłem nawet różnych inżynierów. Chodzili, krecili głowami, mierzili, a z tego wszystkiego figa z makiem.

Zasміał się głośno, klepnął się z rozmachem po kolanach i dodał:

— Po pięćset złotych wzięli i pojechali do diabła. A błoto jak było, tak i jest.

(c. d. n.)

- POLONIA ZAGRANICZNA -

REF.:

POLONIA SEMPER FIDELIS W NIEMCZACH

PO nawiązaniu kontaktów z kierownictwami czolowych organizacji katolików niemieckich (Komitet Centralny Katołicki, Pax Christi, Maximilian Kolbe Werk), przystąpiono do akcji terenowej na tym niezwykle ważnym odcinku w formie spotkań i dyskusji. Dwa przykłady z Dolnej Nadreni: Geldern: Dwuodniowa goszcina (27 i 28. 8.) znanego choru akad. z Warszawy za inicjatywą tamtejszego proboszcza, ks. Hansa Ludgera (dwa razy pielgrzymował pieszo z Warszawy do Częstochowy). Jednego wieczoru wspaniała polsko-niemiecko-lacińska Msza św. z chórem, a drugiego, występ religijno-folklorystyczny. Do 700 obecnych. Temat rozmowy całego 30 tys. miasta. Na zakończenie spotkanie towarzyskie w bardzo przyjaznym i pogodnym nastroju, mowy ks. Inicjatora i burmistrza miasta. W imieniu SKPwN prezes inż. Sponder mówił o celach działania laikatu polskiego w tym kraju i o znaczeniu takich "małych kroków" dla wielkiego dzieła zbliżenia i szczerzego pojednania obu narodów.

Organ niemieckiego przemysłu węgelnego "Ruhrkohle" zamieścił w sierpniowym numerze po raz drugi w tym roku, obszerną wzmiankę o działalności organizacji "Polonia semper fidelis". Tym razem pisano o roku jubileuszowym Kuczył św. Stanisława, a pielgrzymce do Rzymu i o fragmentach rozmów, jaką miał szczęście prowadzić prezes inż. Sponder z Ociem św. w czasie audiencji dla Polaków, w dniu 15 maja ubiegłego roku. Otoż pałę, dziękując za pozdrowienia od tutejszych górników, o przekazanie których przysno, odważnie się dodaje: "Cieszę się dlatego szczególnie, bo wiem, że wielu polskich górników pracuje w Niemczech, ale polskiego potu i polskiej krwi użyzłno to ziemi!" — cytuję dosłownie czasopismo.

Wagi rozmaite — Kłejce przemysłowe — Kamienie do ostrzenia — Bryzty i maszyny fryzjerskie — Myjnik do mycia — Latarnie i maszyny naftowe, gazowe i karburatorowe — Swidry zagraniczne — Drut stalowy, inox — Nasiona cebuli — 1980 — Kapusta japońska — hibrida — Organiki ze zmiłną tonów — Obęgi i wędziki z Polski — Długopisy i aparaty do cicia szkła — Ełbuk — palmas do papierosów — Cygara — 100 sztuk — Cr\$ 148.00 — Wagi precyzyjne — Żelazka do prasowania — automatyczne, gazowe, zwykłe i wegielne — Pompy do polewania — B.H.C. — D.D.T. — Płinki zagraniczne — Sztuczery powietrzne — Nożyki — od Cr\$ 22.00 do Cr\$ 200.00 — Tabaki krajowe, zagraniczne i do zazywania — Szklka powiększające — Perforatoria zawodowa — Obęgi — Crescencie — Maquinas para cana de açúcar — Pendzle do golenia — Wyroby stalowe — Przybory dla przącznictwa — Artykuły elektryczne — Naprawy — ostrzenie — Chmiel.

A LIBERTY

FLORECKI Curitiba — Rua Saldanha Maranhão, 148

DZIAŁ POETYCKI

("Głos Polski" — A. R. H.)

MODLITWA POLSKA

I spijaliśmy... jak ongiś biała gołębica
na ustach opuszonych, lud osieroceny,
nad którym leży matczyne znów Bogurodzica roni
i oto stanęły miłoty.

I wzniesiemy dłoń z pełnym wołaniem,
od Tatru po Baltyk siny nosisz się postanie
jednotliwym tonem, szarym błaganem
ożywcze wierną Tobie ranc nam wrócić Panie.

Miśmy wierni choć grzeszni, bośmy spoieli
jak te kości zbiegłe po strasnym pożarze,
bronić dłużej nie zdolni tego — cośmy chcieli nieś
od dnia Chrztu świętego przed Twoje ołtarze.

I utuliwał Bóg się nad naszą niedolą
i wskazał lud ten biedny, rozdarty, spętany
i zesłał nam Pastera, który swoją wola czynienia dobra
dźwignął zdolny uszyścić stany.

Spraw udzielną Tobie nadziejską uszczemoca
by ziarno prawdy uszło znowu niemiernie,
obdarz proszących Swoją apostołską mocą
trwając w godności — przy Nim i przy Tobie wiernie.

Ojciec święty, nasz Ojciec, Synu ludu tego,
złotaś modły ku Twórcy wszelkiego istnienia,
by skrawek ziemi naszej ochraniał od zgień,
zjednał łaskę wymiśno i dusz odrodzenia.

I powstanie — jak w Piśmie — spoielate kości
i przydadziele świat nowych rymstunek kompletny
cnot boskich i celowyczych
i tuormentem światny, zadiwi świat — ten naród dumny
i szlachetny.

Znowu zasumnia na wietrze ryckie szczydary
i hymn Bogurodzica zdąga pełnym brzemieniem,
złot się słowo — dotąd uszczemoca przewidywaniem
Polak — światła zjednoczeniem.

ARGENTYNA:

60-LECIE TOW. "DOM POLSKI" W ROSARIO

PO odzyskaniu Niepodległości Polski w r. 1918 powiódł dwóch nadziei i radości we wszystkich ośrodkach polskich poza granicami Ojczyzny. Idea wolności znalazła także odzwierciedlenie w Rosario. A było to ich sporo. Przyjechali do Argentyny po koniec XIX wieku. Kolejne życia nie wszystkim układały się pomyślnie. Przechodzili ciężkie chwile. Jednakże myśli o Ojczyźnie nie opuszczała ich. Chcieli w jakiś sposób pracować dla Ojczyzny. Franciszek Dembicki, człówek przedsiębny, gorący patriotą, trzeci raz założenia polskiej organizacji w Rosario, któryby zaczęła wszystkich rodaków. Znalazł ludzi, którzy poparli jego myśl. Powiadomiono wszystkich rodaków w Rosario i zwołano zebranie na dzień 25 maja 1919 roku. Na tym zebraniu ukułystował się pierwszy zarząd. Według tymczasowego statutu celem Towarzystwa było "zjednoczenie wszystkich Polaków zamieszkałych w Rosario, aby mogli pracować dla dobra Ojczyzny, założenie biblioteki i udzielanie pomocy materialnej członkom Towarzystwa".

Początkowo Towarzystwo nie miało własnej siedziby,

mieściło się przy ul. Arenales 230, potem Junin 1921, (mieszkanie Franciszka Dembickiego), następnie Mendocina 1531 (mieszkanie Willchowskiego) i av. Francia 923. Jakkolwiek Towarzystwo nie miało własnej siedziby, to jednak werbowano nowych członków i postanowiono rozpocząć budowę własnej siedziby.

Kiedy zbliżała się dziesiąta rocznica założenia Towarzystwa zakupiono teren pod przyszłą siedzibę przy ul. San Nicolas 831. Zapalił wielki, zbrano fundusze, a wielu pracowało bezpłatnie przy stawianiu murów. W następnym roku, to jest 1929 nastąpiła inauguracja siedziby Towarzystwa.

Towarzystwo współpracowało wydawniczo z Tow. Wzajemne Pomocy w Pueblo Nuevo, które powstało w r. 1930 jako filia Domu Polskiego.

W roku 1941 trzynastu członków Towarzystwa jako ochotnicy wyjechali do Anglii, aby wstąpić w szeregi wojska polskiego i walcząc przeciw wrogom Ojczyzny.

W roku 1955 powołano Komitet Rozbudowy Domu Polskiego. Komitet pracował dużo i roboty zostały pomyślnie zakończone. Dużo pracy włożył R. Adamczyk i Wł. Borowski, zawodowy konstruktor, który na własny koszt posyłał robotników do pracy w Towarzystwie.

("Głos Polski")

CZECHOSŁOWACJA:

80-LECIE DOMU POLSKIEGO W OSTRAWIE

Polacy mieszkający w Czechosłowacji obchodzili niedawno jubileusz 80-lecia Domu Polskiego w Ostrawie.

Od początku swego istnienia Dom Polski był ośrodkiem życia kulturalnego i szkół wychowania patriotycznego ludności polskiej osiedłej w tym przemysłowym rejonie. W planach, zbudowanej dzięki ofiarności miejscowej Polonii i pomocy społeczeństwa polskiego, działały polskie organizacje społeczno-kulturalne. Utworzono tam m. in. w 1902 r. szkołę ludową im. Marli Konopnickiej.

Dom Polski w Ostrawie, decyzją władz miejscowych, zostanie gruntownie odnowiony, dzięki czemu stanie się wkrótce jednym z elementów nowoczesnego centrum Ostrawy.

USA:

POD SKRZYDŁAMI "FRIENDLY TRAVEL"

Chicagojskie biuro podróży "Friendly Travel" należy do tych biur polonijnych, które organizują co roku wycieczki do Polski. Jego właściciel, Włesław Bielicki twierdzi, że wyjazdy do Polski wykazywały w ciągu ostatnich pięciu lat tendencję zwyżkową o 8 - 10 procent w skali rocznej, mimo że zwyżkował koszt wycieczki czarterowej do Starego Kraju (580 dolarów w 1979 r., wobec około 380 dol. przed 5 laty).

Do klientów "Friendly Travel" należą głównie przedstawiciele średniej klasy. Znaczną ich liczbę stanowią też emeryci. Jakkolwiek polonijne biuro podróży "Friendly Travel" wycieczki weekendowe i tygodniowe. Organizuje także organizacji polonijnych (po Związku Narodowym Polskim): Zjednoczenia Polskiego (Rzymisko-Katolickiego i Związku Polek w Ameryce.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA SEU CARRO VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 222-7349
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 224-5374
FILIAL 2: R. João Negrão, 1748 223-4091

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)



RUA XV — 430
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

PARANA

Casa Vermelha

Artikuly żelazne, Naczynia kuchenne, Druty, Sprężyny aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do przemysłu i rolnictwa, Materiały elektryczne i sanitarne, Sruby, Płyty, Siatki druciane, Oleje, Farby i pokosty, Nawozy, środki owadobójcze.

EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916
IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENEAS, 143 — Cx. Postal 56 — Telefones: 223-3366 e 223-4208

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja da Ordem)

C.G.C. 76490838/0001-72 — Inscr. 10106876/G

CURITIBA

PARANA

ARAUCARIA: 90 anos de emancipação política

Com várias solenidades e inaugurações decorridas nos dias 10 e 11 de fevereiro deste ano, a cidade de Araucária, Paraná, comemorou festivamente os seus "90 ANOS DE EMANCIPAÇÃO POLÍTICA".

Contando com a presença das autoridades locais e também com o Governador do Estado, Ney Braga, e vários Secretários, foram inauguradas dentre outras, as seguintes obras: Museu Municipal e Conjunto Habitacional "Manoel Bandeira".

A Direção do Jornal "LUD" agradece o honroso convite para a participação nesta significativa data do povo araucariense e parabeniza a todas as autoridades deste município paranaense, augurando-lhes muito progresso e as Bênçãos de Deus.

Aproveitamos a ocasião para transcrever a palavra do Sr. Prefeito Municipal de Araucária, Dr. Rizio Wachowicz, sobre:

"OS FATOS QUE FIZERAM A HISTORIA DE ARAUCARIA".

"As primeiras notícias sobre o povoamento da região de Araucária, datam de 1668.

Vincula-se à tradição, a vinda da família dos MAIAS, então moradores da nascente Vila Nossa Senhora da Luz dos Pinhais. Aqui chegando, fundaram um pequeno povoado às margens do Rio Iguazu, denominando-o TINDIQUERA, outrora, uma aldeia dos índios Tinguíus que habitavam o Planalto Curitibaano.

No Império, em 1876, começou a corrente migratória, com elementos europeus, principalmente, polo-

neses, alemães, ucranianos, italianos e posteriormente japoneses, que emprestaram notável surto de progresso à região.

O primeiro nome da povoação foi ASSUNGUI e posteriormente TINDIQUERA. Ao ser elevada à categoria de freguesia, denominou-se Iguazu. E, com o advento da República, a população do Iguazu solicitou através de abaixo assinado, encimhado pelo Dr. Victor Ferreira do Amaral ao Governo do Estado, a elevação da freguesia à categoria de VILA e a consequente criação do Município. Assim, pelo Decreto Estadual nº 40, de 11 de fevereiro de 1890, foi criado o município de Araucária, cuja instalação deu-se no mesmo ano, no Governo do Contra-Almirante Marques Guimarães.

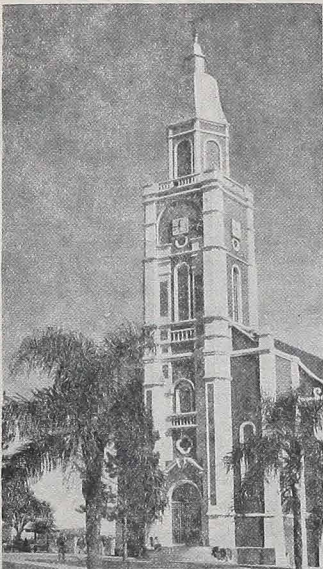
O nome Araucária, provém do grande número de pinheiros (Araucaria Brasiliensis) existentes na região, o que motivou o Dr. Victor Ferreira do Amaral a indicá-lo para a denominação do município.

Tudo se fez com muito sacrifício e muita fibra. Por isso conseguimos chegar, hoje, ao estágio de desenvolvimento em que vivemos.

E gratificante sentir nestes 90 anos de luta a Araucária legada por nossos antepassados, que nos fizeram livres para que pudéssemos crescer.

Como presente de aniversário dos seus 90 anos, Araucária conta com a sua dignificante e cordial presença".

RIZIO WACHOWICZ
Prefeito Municipal



A atual Igreja Matriz, situada no centro da cidade de Araucária e dedicada a Nossa Senhora dos Remédios.

Sugestões para combater a violência e criminalidade

Imediata criação do Instituto Nacional de Criminologia, coordenar e acompanhar todas as ações do governo e da cidade no combate à violência e criminalidade, foi apontado a principal sugestão contida no plano de combate à violência entregue, na semana passada, ao ministro da Justiça, Abi-Ackel, pelo professor José Benedito Viana de Mogueira, que presidiu o grupo de juristas encarregado de elaborar o estudo sobre o assunto.

No relatório final do grupo, com 290 páginas — e mais anexos com 400 páginas — são também propostas a instituição da detenção cautelar; o combate ao alcoolismo, apontado como principal fator criminogênico; ampliação da assistência à família e ao menor; reforma do sistema penitenciário; contenção do crescimento demográfico e do desequilíbrio da distribuição de renda; eliminação das favelas; reaparelhamento do aparelho policial e judiciário; aumento do policiamento ostensivo pela Polícia Civil fardada e restrição das atividades da Polícia Militar aos limites constitucionais.

Os juristas recomendaram, ainda, a completa reformulação dos códigos Penal e de Processo Penal, e de outras leis referentes à área de prevenção e repressão à criminalidade; Código de Menores e, especificamente, das leis de Segurança Nacional e de Imprensa. Segundo Vianna de Moraes, "a de Segurança Nacional não passa de um amontoado uado de técnica, incompatível com o patrimônio de direitos orem", o mesmo aplicando em relação à Lei de Imprensa.

O ministro da Justiça, ao receber o relatório, afirmou que primeira providência será publicá-lo, por intermédio do Departamento de Imprensa Nacional, para que o País tome conhecimento do trabalho e possa debetê-lo e oferecer contriões. Abi-Ackel agradeceu a colaboração sem remuneração dos 11 juristas e exaltou a figura do ex-ministro Petrônio Vella, de quem partiu a iniciativa de formar esse grupo e outro, composto por cientistas sociais, que deverá entregar relatório sobre o mesmo tema no próximo dia 21.

CONTROLE DE BEBIDAS

A necessidade de maior controle na venda e na produção de bebidas alcoólicas foi um dos pontos mais destacados pelos juristas, que vinculam o álcool a 40% dos crimes violentos e, em igual proporção, aos acidentes de trânsito. A maquia e outras drogas, seguindo padrões internacionais, fo-

ram colocados como problemas de saúde e social. Embora sofram um combate mais rígido, não foram consideradas drogas cujo uso tenha grande influência como causadores de crimes, mas vinculadas a atos violentos para sua obtenção.

O grupo sugere a proibição ou limitação da propaganda de bebidas alcoólicas e campanhas permanentes de educação sobre as consequências de seu uso: proibição de venda de bebidas ao longo das estradas e a regulamentação de sua venda durante os fins de semana. Segundo Viana de Moraes, 80% da população masculina da área rural do Estado de São Paulo passa os domingos e feriados em estado de embriaguez ou semi-embriaguez.

"Deverá ser imposta uma sobretaxa, cujo percentual será fixado aos fabricantes de bebidas alcoólicas e cuja renda será destinada aos estabelecimentos encarregados do tratamento de moléstias, neuroses e psicose decorrentes da ingestão de álcool", propõem, além da criminalização da contravenção de servir bebidas alcoólicas a menores de 18 anos, a quem se acha em estado de embriaguez ou a doentes mentais.

Sugeriram ainda a alteração da Lei de Tóxicos e a implantação urgente do Sistema Nacional de Prevenção, Fiscalização e Repressão de entorpecentes, além da obrigatoriedade do exame de dosagem alcoólica em todos os agentes de crimes violentos e nas vítimas de acidentes de trânsito. Vianna de Moraes criticou as autoridades policiais que apresentam criminosos comuns drogados quando, na maior parte dos casos, estavam embriagados pelo "mais terrível dos tóxicos, o álcool, cujo combate é prejudicado por interesses financeiros dos produtores".

RESTRIÇÃO A NOTÍCIAS DE CRIMES

O reexame da legislação que regula a liberdade de informação e de manifestação do pensamento para fim de regulamentar a divulgação de notícias a propósito de crimes e violências, sem restrição ao direito de informação e de crítica, é outra das sugestões contidas no capítulo relativo aos meios de comunicação. Sugerem, também, a criação da Ordem dos Profissionais de Comunicação, à semelhança da Ordem dos Advogados, para controle da ética nos meios de comunicação.

Sugestões de donas-de-casa a entidades de caráter nacional também foram acolhidas nesse capítulo, em que se propõe, ainda, a introdução da televisão nas escolas, a restrição de importação e exibição de enlatados, com incentivo de produção de programações nacionais.

PRISAO CAUTELAR

Viana de Moraes voltou a defender também a detenção cautelar nos moldes já divulgados e a necessidade de defender a restauração da competência da Justiça comum para julgamento de crimes atualmente levados a Tribunais Militares em decorrência de uma deformação provocada pela Revolução de 1964. Foram abordados, ainda, aspectos da criminalidade colateral à prostituição, da necessidade de proteção legal ao consumidor e repressão mais eficaz aos "crimes do colarinho branco", de natureza econômica.

Positivos e Negativos do Carnaval

Este divertimento é de fama universal. Divertem-se as crianças, a juventude e os adultos.

Precedem-no os preparativos com a arrumação das arquibancadas, acompanhadas com os enfeites carnavalescos. Tanto os particulares, como os associados de clubes, gastam seu dinheiro para comprar vestuários e fantasias.

São três dias de carnaval, nos quais cantam, dançam, alegriam-se e divertem-se prá valer. Todas estas alegrias feitas nas ruas, as músicas, como também as danças com trajes típicos e regionais são interessantes.

A Igreja não condena os divertimentos sadios. Mas, geralmente os divertimentos carnavalescos são acompanhados de certos abusos, seja em bebidas, seja em outras extravagâncias, até chegarem aos homicídios como também procedimentos imorais.

O cristão pode se divertir mas deve evitar abusos que não condizem com sua dignidade. Admirar os trajes típicos e regionais, as danças bonitas em acompanhamento da excelente música carnavalesca, não é errado. Errado é deixar-se levar pelos exageros e pela imoralidade.

Pe. Francisco Maszner, C.M.

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133

Endereço Telefônico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA PARANA

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

Fones: 222-8040 e 222-8285

MIGRAÇÕES E EUCARISTIA

Tema da Campanha da Fraternidade de 1980



O CARTAZ

O cartaz da CF/80 foi escolhido por concurso entre 74 modelos. O júri especial concedeu o prêmio a José Fernando Betetz e Ernok Byron, jovens artistas plásticos de Brasília, DF. Os autores apresentaram uma família desiludida, sentada na calçada de uma grande cidade. A rápida comunicação visual é chocante e expressiva, para que as pessoas possam antever, sem ler, a situação dramática do migrante. A cidade vista ao fundo estabelece comparação com algo desconhecido e alucinante, levando a refletir sobre a antítese: campo ou cidade. A frase "Não Temos Vagas" é indeterminada e fria. Significa que falta vaga para trabalho e para hospedagem. Lembra a Sagrada Família sem acolhida em Belém de Judá e o Cristo, que ainda hoje, na pessoa do migrante, "não tem onde reclinar a sua cabeça". (Lc 9,58). Não é só a porta da casa que está fechada. Muitas vezes é o nosso coração.

Com a mensagem do Papa João Paulo II, através da TV e do Rádio, inicia neste dia 20 de fevereiro a Campanha da Fraternidade de 1980.

A CAMPANHA DA FRATERNIDADE é uma vasta ação evangelizadora, que, sob o Espírito sempre novo, que nasce da caridade de Jesus Cristo, insiste na solidariedade humana. Ela vem favorecer, mais uma vez, uma intensa atividade comunitária e um progressivo despertar da fé, para além dos que já participam em nossas Comunidades. As opções pastorais e as orientações de Puebla, em particular a opção preferencial pelos pobres, vêm agora motivar, com maior intensidade, o trabalho de evangelização do nosso Continente. É à luz de Puebla que esta Campanha deve atuar como grande momento de evangelização.

A CAMPANHA DA FRATERNIDADE é também a oportunidade em que se somam os esforços de todos os que têm boa vontade, para enfrentar, cada ano, à luz do Evangelho, a solução de um problema grave que aflige a vida do nosso povo. Neste ano, é a situação dos inúmeros migrantes, que exige empenho de todos, para atender às suas urgentes necessidades e para procurar, quanto antes, equacionar e resolver este complexo problema, nas suas causas estruturais.

PARA ONDE VAIS? É a pergunta que temos que fazer a cada irmão desfavorecido, que deixa a sua roça ou choupana e parte em busca das periferias das grandes cidades, ou de novas áreas de grandes atividades na esperança de uma vida melhor. Que cada um de nós se coloque na situação do migrante e descubra quanto é importante que todos colaborem para o surgimento de uma sociedade de fraterna, na qual cada um tenha tudo o que é necessário à sua dignidade de filho de Deus.

Em 1980, se realiza em Fortaleza, CE, o X CONGRESSO EUCARÍSTICO NACIONAL. Ele vem oferecer novo incentivo para a Campanha da Fraternidade, estabelecendo a relação entre fraternidade no mundo das migrações e Eucaristia. Seu objetivo é levar o povo de Deus a perceber a Eucaristia como cen-

tro da vida cristã e como compromisso de solidariedade na libertação do homem todo e todo homem. Uma vez terminada a Campanha da Fraternidade na Páscoa, segue-se em julho a realização do Congresso Eucarístico e se espera que, ao longo de todo o ano, persevere atuante o interesse pela situação do migrante, como um espírito que alimente os momentos fortes de evangelização como: mês de maio, mês da Bíblia, mês missionário, Natal em Família.

GESTOS CONCRETOS

A Campanha da Fraternidade é, antes de tudo, aprofundamento da fé; mas é também compromisso para uma convivência mais fraterna na justiça e no amor cristão. Desde os primeiros anos, a Campanha da Fraternidade tem sido ocasião de gestos concretos a serviço dos irmãos carentes. Cada comunidade tem se empenhado em perceber as necessidades mais urgentes e procurar condições de superá-las. A coleta financeira deve surgir espontânea, como decorrência do compromisso de solidariedade. Com efeito, de pouco serviria uma oferta material, se não nascesse do verdadeiro sentido interior de fraternidade. Cada comunidade procure com antecedência fixar o objetivo que se propõe realizar pelo gesto concreto. O povo de Deus se sente mais responsável, quando conhece a finalidade de sua contribuição. É muito conveniente que a aplicação do dinheiro seja feita em bem de outros que não pertencem à comunidade, uma vez que a Campanha da Fraternidade deve educar para a gratuidade e o serviço dos menos favorecidos.

CAMPANHA DA FRATERNIDADE E QUARESMA

Apresenta-se a Quaresma como o tempo mais adequado para a Campanha da Fraternidade. O próprio fato de coincidir com o início das atividades pedagógicas anuais oferece vantagens. Longe de informar o tempo liturgicamente forte, que é a Quaresma, a Campanha da Fraternidade pode e deve valorizá-lo ainda mais. O espírito de conver-

são, característica básica do tempo quaresmal, como preparação imediata para a Páscoa, é também uma exigência fundamental da fraternidade, como compromisso para o outro. O que importa, pelo caminho de ligar o conteúdo da Campanha da Fraternidade com o espírito da Quaresma, é insistir no sentido de crescimento do espírito quaresmal, para tirar a mensagem da Campanha da Fraternidade da celebração da Eucaristia, liturgia central, a Prece dos fiéis, a introdução da Oração Eucarística, são momentos oportunos para enriquecer a celebração com o espírito de conversão da Quaresma. Fomenta-se a criatividade litúrgica de outras celebrações e iniciativas evangelizadoras, que expressem o espírito de conversão a Deus e aos irmãos.



As condições de vida não muito boas do campo, fazem com que muitas pessoas, nos grandes centros, onde, vítimas das maiores necessidades...

CINZAS: Símbolo de humildade e penitência

A quarta-feira que precede o primeiro domingo da Quaresma é conhecida, por todos os cristãos, como Quarta-Feira de Cinzas. Em 1091, o papa Urbano II, oficializou a bênção das cinzas como símbolo de humildade e penitência. A partir de então, começou a se difundir, na Igreja, a bênção das cinzas e imposição nos fiéis. A cruz de cinzas traçada nas cabeças não é mero sinal vazio e exterior; pelo contrário, carrega em si um sentido profundo: quer evocar uma adesão absoluta a Cristo. Com Ele caminhamos "a viacrucis"; com Ele morremos, para com Ele ressuscitarmos. A cruz se traça na cabeça, nela reside o comando de todas as nossas ações, daí tudo o que realizamos deverá transparecer o modo de ser do Jesus da Cruz.

QUARESMA

A Quarta-Feira de Cinzas também introduz à Quaresma, tempo especial de interiorização. Durante quarenta dias, os cristãos são convidados a palmilhar os

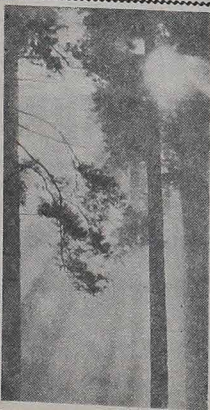
passos de Jesus no deserto, orando e jejuando. Oração é expressão de conversão pois exige abertura a Deus e a todas as coisas que o cercam. O jejum, que não é simples privação de alimentos, é libertação do egoísmo que nos aprisiona e impede a participação dos mesmos sofrimentos de Cristo, e a partilha com os muitos irmãos nossos, que quase o ano todo jejuam por possuírem apenas migalhas de pão. A Quaresma nos proporciona grandes oportunidades, quais sejam: revisão de atitudes, voltar-se total do coração a Deus e aos irmãos.

CAMPANHA DA FRATERNIDADE

Por outro lado, a partir da Quarta-Feira de Cinzas se descortina a Campanha da Fraternidade. Campanha que visa à Evangelização e renovação de toda a comunidade cristã do Brasil a serviço da sociedade. O tema, neste ano, é: Eucaristia e Migrações. O "slogan": "Para onde vais?" Lema muito sugestivo, visto

que quase 40% dos brasileiros são migrantes. É oportuna reflexão, como caminhar nos passos dos lugares e circunstâncias de nossa terra. A Campanha da Fraternidade nos convida a buscar a harmonia, a compreensão e o acolhimento de nossos milhões de migrantes de nosso País. A Igreja peregrina em busca do Reino do Pai, generosamente aqueles que se sentem estrangeiros, acolher o próprio Cristo: "Fui peregrino e hospedado" (Mt 25,35).

Fr. Sílvio T. Mascarenhas



Oração do amanhecer

SENHOR!

TU ES A LUZ E A CLARIDADE
NESTE NOVO DIA QUE AGORA COMEÇA.
COLOCO MINHA VIDA EM TUAS MÃOS.
NESTE INSTANTE, SENHOR, EU TE CONSAGRO
TODOS OS MINUTOS E HORAS DESTA DIA; MEUS DESEJOS,
MEU TRABALHO E MINHAS PREOCUPAÇÕES.
DAI-ME HOJE, A TUA LUZ PODEROSA PARA QUE EU TENHA
FORÇA DE NÃO CEDER AO MAL QUE TENTARÁ
BATER A MINHA PORTA.
DIRIGE MEUS PASSOS NO CAMINHO DO BEM E DO AMOR,
ASSIM COMO FORAM OS PASSOS DE JESUS,
NA SIMPLICIDADE DESTA MANHÃ EU TE OFEREÇO
MEU DIA E MEU TRABALHO.
AMÉM.

Celso Trela

IMPRESA CATÓLICA PREPARA SEU XII CONGRESSO MUNDIAL

A União Católica Internacional de Imprensa Católica — está preparando para o mês de setembro o XII Congresso Mundial. O tema central de discussão será: "Uma imprensa para uma sociedade de desenvolvimento". Um questionário já foi enviado a todos os membros e membros da UCIP. As respostas serão a base para os debates no Congresso.

Questionário — O questionário está sendo enviado a todos os membros da UCIP. O questionário contém perguntas sobre princípios concretos. Um dos trechos diz: "A imprensa para a nossa sociedade de desenvolvimento está a serviço do homem. Pelo fato de ser uma exigência universal dos cristãos e por ser uma exigência universal da sociedade, afirmamos que esta sociedade deve ter acesso à informação; e incluída, mais precisamente, a comunicação. Para isto usamos a imprensa, a imprensa católica. Como e de que maneira contribui esta imprensa para uma sociedade de desenvolvimento?"